

Prawidłowe rozwiązanie zadania polegało na sporządzeniu skargi do sądu administracyjnego zawierającej wnioski o stwierdzenie nieważności bądź uchylenie decyzji obu instancji. Najważniejszy zarzut powinien koncentrować się na naruszeniu przepisów o własności rzeczowej, tj. art. 19 i art. 20 Kpa w związku z art. 90 Prawa ochrony przyrody. Organem właściwym był w tej sprawie Starosta Olsztyński, gdyż nieruchomości, na której znajdowały się usuwane drzewa stanowiła własność gminy Stawiguda. Zarzut ten został podniesiony we wszystkich pracach, ale w trzech nie został w ogóle uzasadniony, tzn. ich autorzy nie podali dlaczego organem właściwym był Starosta, a nie Wójt Gminy Stawiguda.

Z naruszeniem przepisów o własności związana jest kolejna wada postępowania. Przedmiotem postępowania w I instancji było zezwolenie na usunięcie drzew i ustalenie wysokości opłaty za usunięcie, z ewentualnym obowiązkiem nasadzeń zastępczych. Organ odwoławczy wydał natomiast decyzję w innej sprawie, tj. nałożył karę administracyjną za usunięcie drzew bez zezwolenia. Wydana zatem została decyzja przez organ odwoławczy w sprawie, która nie była przedmiotem postępowania przed organem I instancji.

Rozstrzygnięcie organu I instancji jest wadliwe także z tego powodu, że brak nasadzeń zastępczych może uzasadniać modyfikację rozstrzygnięcia pierwotnego, ale tylko w części dotyczącej opłaty za usunięcie drzew. Uchylenie decyzji w całości nastąpiło zatem z naruszeniem przepisów i spowodowało, że można było rozważyć usunięcie drzew bez zezwolenia. Uchylenie decyzji nastąpiło w tym wypadku na podstawie art. 162 § 2 Kpa, a nie na podstawie art. 155 Kpa, co błędnie proponowali autorzy niektórych prac.

Kolejną wadą w postępowaniu organu odwoławczego było merytoryczne rozpoznanie odwołania osoby, która nie była jego stroną, tzn. nie dysponowała obiektywnym interesem prawnym, choć błędnie na taki interes się powołała. Prawidłowa weryfikacja tego interesu powinna doprowadzić organ do wydania w tej części decyzji umarzającej postępowanie odwoławcze na podstawie art. 138 § 1 pkt 3 Kpa.

Decyzja organu odwoławczego wydana została z naruszeniem zakazu reformationis in peius. Wprawdzie zasada ta nie obowiązuje w sprawach, w których odwołanie wnoszą strony o rozbieżnych interesach, to jednak w tym postępowaniu stroną był tylko jeden podmiot, a skoro złożył on odwołanie, to nie mogło co do zasady nastąpić pogorszenie jego sytuacji.

Warto też zwrócić uwagę, że organ odwoławczy wadliwie obliczył wysokość kary, tj. jako trzykrotność opłaty. Zgodnie z art. 89 ust. 1 kara wynosi dwukrotność opłaty za usunięcie drzewa.

Poza trafnością zarzutów ocenie podlegał też sposób ich powiązania z okolicznościami sprawy w uzasadnieniu skargi.

Bogdan Muzyczuk